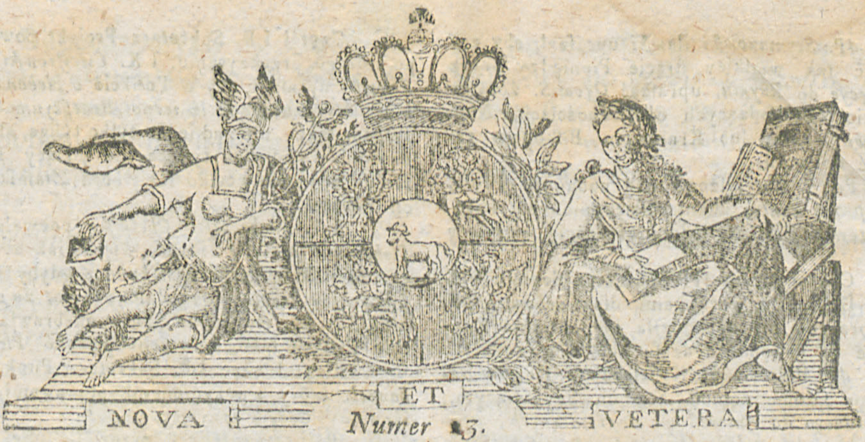


GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 21. MARCA ROKU 1789.

Z Warſzawy dnia 21. Marca.

SESSYA SEYMOWA LXXVII.

Dnia 17. Marca.

Po przybyciu I.K.Mci do Senatu, IP. Marſzałek Konfed: Koron: zagaił Seſſyą wyrażaiąc, iż wſzelkie czynności mijſzemi zawſze ſtaią ſię, gdy do zamierzonego dochodzą końca. Chwalebny przykład przezacnego *Duchownego Senatu*, na wczorayſzey okazany Seſſyi, przynagla nas, abyśmy do rownego wywiązaniaſię Oyczyźnie naſzey dążyli; aże na dniu wczorayſzym ſtaneloPrawo względem *Podatku* od *Duchowieńſtwa*, zaczym ułożony w tey mierze Proiekt, aby był czytany, wezwał IP. Sekretarza Seymowego. IP. *Zielińſki* Kaſztelan *Biecki*, w Głoſie ſwoim pochwaliwſzy gorliwość *Stanu Duchownego*, radził, aby y *Stan Swiecki*, w niczym niedał ſię uprzedzać dla Dobra Oyczyzny temuż *Stanowi Duchownemu*.

Po przeczytaniu Proiektu do Prawa, względem *Podatku z Dobr y Summ Duchownych* przez IP. Sekretarza Seymowego, *JP. SuchodolſkiChełmſki* dopraſzał ſię o dołożenie do Proiektu, aby od wſzelkich Dochodow ſwoich Duchowni płacili Podatek. Na takowe Wnieſienie Xiąże Jmć *Maſsalſki* Biſkup *Wileńſki*, *JX. Okęcki* Biſkup *Poznańſki*, *JX. Cieciſzowſki* Biſkup *Kiiowſki*, oświadczyli, iż wyraz takowy *od wſzelkich Dochodow*, w Proiekcie umieſzczonym być niemoże, ponieważ Iałmużny y niepewne Intraty, podciągałby pod obowiązek Opłaty; tudzież aby z Summ *Wyderkafowych*, rowny Podatek *Duchowieńſtwo* iako y *Stan Swiecki* opłacało, a takową oplatę, aby Dziedzice Dobr tych, na których ſą zapiſane Funduſze, do Skarbu Publicznego wnoſili.

JP. Suchodolſki Chełmſki przekładał, że nayſprawiedliwiey Podatek z Intrat *Duchownych* opłacany będzie, gdy toż *Duchowieńſtwo* poda dokładne Regeſtra Intrat z Dobr ſwoich, y kiedy wſzelkie Summy Pieniężne okazane będą.

JP. Wężyk Rudzki Podlaſki, dopraſzał ſię o względy u Stanów Seymuiących na *Plebanow* y *Klaſztory uboższe*, aby Podatkiem obciążeni niebyli. Tenże na wakuiące Biſkupſtwo *Krakowſkie* rekkommendował *JX. Turſkiego* Biſkupa *Łuckiego*, a na *Łuckie* Biſkupſtwo JX. *Sołtyka* Sekretarza Koronnego.

JP. Stroynowſki Wołyńſki radził, aby dla pewności Kontrybuowania z *Intrat Duchownych*, były poczynione *Kompozyty* z Obywatelami o *Dzieſięciny*.

JP. Szymanowſki Rawſki upraſzał, aby zabiegaiąc tak wielkiey ſtracie Pieniędzy przez *Expedycye* do *Rzymu*, upraſzać *Oyca S.* żeby w wſzelkich zachodzących okolicznościach, *Nuncyuſzowi* ſwemu, lub Kraiowym Biſkupom załatwiać dozwolił.

Po wielu ieſzcze nad podanym Proiektem *pro y contra* zdaniach uczynionych, nakoniec tenże Proiekt iednomyślnością przyięty zoſtał.

Czytał potym JP. Sekretarz Seymo: niektóre Dodatki z warunkami dla *Duchowieńſtwa*, na ktore gdy nie zachodziła iednomyślna Zgoda, te do naſtępnego czaſu odłożone zoſtały.

JP. Małachowſki Kanclerz W. Kor: w zabranym Głoſie donioſł Stanom Seymuiącym, iż *Deputacya do Intereſsow Zagranicznych*, odebrawſzy niektore Expedycye od Poſła Naſzego przy *Dworze Berlińſkim* Rezyduiącego, chce one tymże Stanom kommunikować. Po uſtąpieniu zatym *JJ. PP. Arbitrow* z *Izby Seymowey*, też nadeſłane Expedycye czytane były.

Seſſya Seymowa ſolwowaną zoſtała na Czwartek na godzinę 10. to, ieſt na dzień 19. Marca.

SESSYA SEYMOWA LXXVIII.

Dnia 19. Marca.

Za przybyciem I. K. Mości do Senatu, I. P. Marſzałek Seymowy Zagaił Seſſyą oświadczaiąc, iż dla prędſzego przeyścia materyi *Podatkowey* od *Duchownych*, ułożył z niektóremi II. PP. Kollegami Proiekt, w którym Przydatki wſzelkie do tey materyi ſłużące, ſą umieſzczone; do czytania ktorego Proiektu, wezwał JP. Sekretarza Seymo:

Xiąże Imć *Prymas* zabrał Głos, w którym obſzernie mianym, czynił explikacyą uczynioney niegdy Konwencyi w Intereſie *Galicyiſkim*, tudzież względem Adminiſtracyi Biſkupſtwa *Krakowſkiego*, na jakie Funduſze y potrzeby, Prowent zDobr tegoż Biſkupſtwa obrócony zoſtał.

I.P. *Swiętoſławſki* Poſeł *Wołyńſki* w Mowie ſwoiey za *Duchowieńſtwem* mianey dowodził, iż ten Stan, iako w dawnych Wiekach y w różnych Narodach miewał względy dla ſiebie; tak rownie y od nas powinien bydź w Konſideracyi, abyśmy go zbyt wielkiemi nie obciążali podatkami.

I.P. *Mierzeiewſki Podolſki*, przymawiaiąc ſię do Przydatku swoiego radził, aby iakiekolwiek Dobra po wygaſłych Familiach, gdzie ſię znayduią, y iakie na nich ſą długi, tedy też długi popłaciwſzy, ſame Dobra na Skarb Rzeplitey były wzięte.

Czytał I.P. Sekretarz Proiekt powtornie, po którego przeczytaniu, I.X. *Cieciſzowſki* Biſkup *Kiiowſki* upraſzał, aby w Punkcie *o Plebanach*, nie kłaść wyrazu tego: *Iż iedno Beneficyum maiący Pleban*; także, nie nad ieden tylko tyſiąc, ale przynaymniey nad dwa tyſiące nie maiący Intraty *Pleban*, aby równy tylko iak Dobra Ziemſkie płacił Podatek.

I.P. *Suchodolſki Chełmſki* pozwalał, aby *Pleban* nie maiący Intraty więcey iak 2. Tyſiące, Ziemſki opłacał *Podatek*; lecz gdyby takowy płacącemu *Podatek* dowiedziono było, że ma więkſzą Intratę, tedy tę na Skarb odebrawſzy, dwa tylo Tyſiące takowemu żeby płacono *Plebanowi*.

Czytał więc I.P. Sekretarz Punk *o Plebanach*, który z uczynionemi poprawami, zoſtał iednomyślnością przyięty.

Po przeczytanych przez I.P. Sekretarza naſtępuiących w Proiekcie punktach, były różne zdania, na które gdy iednomyślna nie zachodziła zgoda, I.P. *Potocki Lubelſki* radził, aby II.XX. Biſkupi, z Deputowanęmi, tak z *Senatu*, iako y ze *Stanu Rycerſkiego*, ułatwili tę materyą względem Duchowieńſtwa ubolſzego. Upraſzał przytym I. Pana Marſzałka Seymowego, aby powtórzono zalecenie *Kommiſsyi Woyſkowey* względem przyśpieſzenia ſprowadzenia broni dla Woyſka.

Czytał I.P. Sekretarz Punkt naſtępuiący o Klaſztorach uczących, lub maiących uczyć Szkoły Publiczne, iaki Podatek płacić będą? który z umieſzczonemi niektoremi Dodatkami y Poprawami, zoſtał iednomyślnością przyięty.

Gdy niektórzy II. PP. Poſłowie przymawiali ſię względem Deputacyi *cum Collegio Episcoporum*, iaki Podatek Klaſztory y inne niektóre Duchowne Oſoby opłacać będą? Xiąże Imć *Prymas* oświadczył, iż *Senat Duchowny* uczyni zadoſyć żądaniom *Stanow Seymuiących*, gdy tylko czas od I. K. Mci do tego wyznaczony będzie. Po uczynioney w tey mierze od I. K. Mości Deklaracyi, JP. Marſzałek Konfed: Kor: oświadczył, iż na żądanie Prześ: Stanow, powtórzy zalecenie *Kommiſsyi Woyſkowey* względem ſprowadzenia broni iak nayprędzey.

Seſſyą ſolwowano na dzień naſtępuiący.

Z Sztokolmu d. 20. y 24. Lut: Stan *Rycerſki*, od początku Seymu, znaczną większością Głosów, inſzego był zdania, aniżeli inne *trzy Stany*, które Propozycyom Króla, zaufanie ſwoie i zezwolenie poświęciły. Szlachta, zamiaſt obierania iak nayprę-

dzey Deputowanych do *Tayney Deputacyi*, zatrudniała się w *Izbie Rycerskiey* sporami o niektórych Pismach bezimiennych ściągaiących się do *Finlandzkiey* Armii, y drukować kazała Memoryał y *Dictamina ad Protocollum*; co sprawiło niechęć w Królu Jmci. Daley ieszcze nieprzystoynych użyto wyrazów przeciwko *Marszałkowi Seymowemu*, y wielu z Szlachty wołało głośno przeciwko tym Osobom z *Stanu Rycerskiego*, ktore za Krolem chciały mówić. Wszystko to nakłoniło Króla, zwłaszcza przy zbliżaiącey się porze Roku do uzbroienia Floty y Woyska (bo czas pogodny tracąc, można wszystko utracić), że dnia 17. w *Seymowey Sali* żwawą Król miał Mowę do wszystkich *Cztyrech Stanow Zgromadzonych*. Ale ponieważ *Stan Rycerski*, nieuważaiąc na wyraźne rozkazy Króla, nie stał się ieszcze powolnieyszym; przeto Król Jmć z tych powodow (y innych ieszcze niewiadomych przyczyn), dnia 20. y 21. aresztować kazał znaczną liczbę Osób tegoż *Stanu Rycerskiego*; iako to: Konsyliarza Państwa Grafa *Fersen*, Grafa *Brache*, Generała *Horn*, Pułkowników Barona *Macklean*, *Gertten*, *Schwarzer*, y *Almfelt*, tudzież przeszłego Kanclerza *Liliesträchle*, Szambelanów *de Geer*. y *Stierneld*. Dyrektora *Friedzky*. Sekretarza Krolewskiego w Kancellaryi Woienney *de Engeström*, Sekretarza Jzby Rycerskiey *Bungenkrona*, Fiskalisa teyże Jzby *Jhre*, y kilku ieszcze innych. Słychać, że na 30. Osob z znakomitszey Szlachty do Aresztu wzięto. Znacznieysi siedzą w Zamku *Friedrichshof* w więzieniach dla Skonfederowanych w *Finlandyi* zgotowanych, drudzy na Hautpwachu, y w Więzieniu Miasta zwanym *Castenhof* są osadzeni.

Z Genewy d. 11. Lut: Odmianę Formy Rządu gwałtem niegdy od obcey przemocy narzuconey, winniśmy mianowicie naszemu *Generalnemu Prokuratorowi*, y Cztyrem Przednieyszym Raycom. Wszystkie u nas rzeczy do dawnego trybu, iak były przed Rokiem 1782, są iuż przywrócone. Mieszczanie sami trzymaią wartę w Mieście, y Garnizon odprawuią. Wszelka kłótnia, różnica wszelka między rozmaitemi Mieszczanami ustała, y wszyscy teraz poÉratersku ściskaią się, winszuiąc ieden drugiemu szczęśliwey tey zaszłey odmiany. Dnia 7. ta rzecz na *Radzie* była przełożona y udecydowana 139. kreskami, przeciwko 9. tylko Głosom. Wieczorem Miasto było illuminowane, y Muzyka przy więcey niż 200. Pochodniach na Ulicy brzmiała przed *Generalnym Prokuratorem* y Raycami wspomnionemi. Dziś *Powszechna Rada* iest zgromadzona dla przemienienia tey odmiany w *Konstytucyą*. Festyny z tey okazyi są extraordynaryinie wielkie.

Z Frankfurtu d. 24. Lut: W Xiąże *Toskański*, Pierwszego Ministra swego JP. *Serati*, który dawniey iuż o swoię dymissyą prosił, nomi-

nował, iak słychać, Gubernatorem *Liwornu*, a Pierwszym Ministrem swoim uczynił JX. Biskupa *de Pistoia*.

Z Londynu dnia 24. *Lutego.* Królewicowie Xiąże *de Galles* y Xiąże *de York*, wczora z Kanclerzem Wielkim odwiedzili Króla, y w Piątek Kanclerz Wielki, Lord *Camden*, Lord *Hawkesbury*, y JP. *Pitt*, długą dosyć z tymże Krolem Jmcią mieli konferencyą. O zupełnym ozdrowieniu Króla, iuż cale teraz niemożna wątpić. Puls iego, biie iak za czasów zdrowia, wesołego ieſt humoru, zupełnie przytomny sobie, y gdy ostatni Posłaniec z *Kew* odchodził, Król wziąwszy Krolową za rękę, przechadzał się z Nią po Ogrodzie, y nayuprzemiey rozmawiał. Familia także Królewska, znowu teraz, iak był zwyczay, ma razem obiadować. Doktor *Willis*, tak ieſt mocno przekonany o ozdrowieniu Krola, że na 8. dni chce wyiechać do *Lincolnshire* dla odwiedzenia Familii swoiey, ktorey od dwóch Miesięcy niewidział; a młody Doktor *Willis*, tym czasem w *Kew* zostanie. Przed kilką dniami, Monarcha żądał słuchać Muzyki, y iutro stanie się zadość żądaniu Jego. Kanclerz Wielki o Politycznych Jnteressach z Krolem iuż rozmawiał, iako to: o śmierci Krola *Hiszpańskiego*, o Interessach Północnych, &c.

Z Ankony d. 9. *Lutego.* Listy z *Carogrodu* donoszą, że Pospolstwo tameczne spaliło Pałac *W. Wezyra*. *Porta* troska się mocno o Prowincyą *Bośnią*; kazała czterem tamecznym Kommendantom głowy uciąć, że w czynnościach swych Woiennych niebyli szczęśliwemi. Dla zasłony tey Prowincyi, posyła *Porta* ieszcze 12,000. ludzi.

Od Granic Tureckich d. 20. *Lut:* W *Carogrodzie* dniem y nocą po Ulicach snuie się Straż Zołnierska. W większey liczbie, iak sześciu ludziom, niewolno razem chodzić, boby ich rozsiekano. Wartę przed Pałacem *Kapitana Baszy* powiększono, gdyż Pospolstwo y ten Pałac chce zapalić; sam nawet *Kaymakan*, gdy Buntuiących się chciał załagodzić, kilka razy był w niebespieczeństwie życia. *W. Wezyr* w cichości znowu poiechał do Armii, y dziwuią się, że bez szwanku w całości uszedł. Dnia 22. Grudnia zgorzał Pałac *Porty* w *Pera*, w ktorym *Kaymakan* mieszkał. Rożne Osoby przy tym pożarze życie utraciły, y sam *Kaymakan* z trudnością niebespieczeństwa uszedł. *W. Sultan* w osobie swoiey był tam przytomny, y szczęściem ogień nie szerzył się daley. W Styczniu wszystko śniegiem w *Carogrodzie* okryte było, y mrozy nadzwyczayne panowały. Dnia 8. rzeczonego miesiąca, Okręty do Czarnego Morza przeznaczone w liczbie 6. Woiennych, a 12. Przewozowych, ieszcze nie ruszyły. Tym czasem *Porta* dała rozkaz werbowania 150,000. świeżego woyska w *Azyi*. Głoszą tu coraz ieszcze o przybyciu Posłów *Portugalskiego* y *Sardyńskiego* do *Pera*.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 21. MARCA ROKU 1789.

Z Sztokolmu d. 24. Lut: Dnia 21. tego Mieśiąca, było znowu *Plenum Plenorum.* Szlachta tą razą przeprowadziła Krola do *Rycerskiey Izby.* Monarcha otworzył Sessyą, przez krotką Mowę mianą, w którey między innemi wyraził, iż widział się przymuszonym kazać wziąć do Aresztu niektore Osoby *rządzenia chciwe,* które mieszały spokoyność, y tryb Interessów zatrzymywały. Obrociwszy się potym Król do *Marszałka Seymowego,* oddał mu Laskę mowiąc, że spodziewa się, iż tenże *Marszałek,* swóy Urząd teraz bez przeszkody będzie mógł sprawować. *Marszałek* w krotkiey Mowie odpowiedział, y obrociwszy się. potym do *Stanu Rycerskiego* oświadczył się, że niepamięta tego, co mineło, y ma nadzieię, iż Szlachta ofiarować mu zechce swą przyiaźń, y swoie zaufanie.

Xiąże *Sudermanii* także miał Mowę, w ktorey powiedział, że iako z teyże pochodzi Krwi, z której y Krol Jmć; tak też rowną z swoim Bratem ma w sobie miłość ku Oyczyznie, y równą gorliwość za honorem Narodu. Pochwały dawał Woysku, zapewniaiąc, że przy swoiey Kommendzie, wszędzie znalazł posłuszeństwo y służenia gorliwość. Naostatek zachęcał Stany, ażeby szczyrze około dobra Kraiu pracowały, y niedały się odciągać przez zamiary, które z celem Zgromadzenia Ich niezgadzaią się.

Daley Krol znowu zabrawszy Głos wyraził, że ponieważ Stany przy Nim zgromadzone, iednym tylko są Narodem, zrodzonym w iednym y tymże samym Kraiu y Religii iednakowey; trzeba więc, aby też miały Prawo iednakowe, iednakowe bespieczeństwo dla swych Maiątkow y Osob, tudzież, aby rowne dzwigały ciężary ku opędzeniu Potrzeb Kraiu. Monarcha na ten koniec, już miał ułożony *Akt Zabespieczaiący y Bespieczeństwa,* ktory od Sekretarza Seymowego był czytany. Wstęp do tego Aktu zawierał w sobie, że Król podług Praw Kraiowych y Formy Rządu panować musi; że Król może Woynę wypowiedzieć, y dopiero potrzebne Kontrybucye wybierać na nią; że Król Urzędy *Konsyliarzów Państwa* y *Gubernatorow Prowincyi* osadzi pewną liczbą Osob Stanu Nie-Szlacheckiego, y że, gdyby Osoby te pozniey Szlachectwo otrzymały, Urzędy ich tymże samym zawakuią, y innemi Osobami Stanu Nie-Szlacheckiego wspomnione Urzędy być maią osadzone; że Nie-Szlachta może posiadać Dobra Szlacheckie pod tymiż Prawami y Przywileiami, iak y Szlachta; że Szlachta z Dóbr Szlacheckich iednakowe z Dobrami Nie-Szlacheckiemi Podatki ma zapłacić, y że w po-

wſzechnośći przy Urzędach Cywilnych y Woyſkowych, Dyſtynkcya żadna między Szlachtą y Nieſzlachtą nie ma byc uczyniona.

Pytał ſię Krol potym, czy Stany przyzwalaią na ten Akt przeczytany, ktory ma być *Prawem Fundamentalnym*? Stany *Duchowny, Mieyſki, y Kmieci*, po większey części odezwały ſię: *Zgoda*! Stan zaś *Rycerſki*, po większey także części odezwał ſię: *Niemaſz Zgody*! y rozmaite Oſoby z tego Stanu wychodzić z *Izby* chciały.

Krol powiedział, że ów *Akt*, iuż od *Trzech Stanow* approbowany zoſtał. Powſtawſzy zatym Graf *Hamilton* rzekł, trzymaiąc *Formę Rządu* w ręku, że Król, podług 40. Paragrafu teyże *Konſtytucyi*, nowe Prawo może ſtanowić; lecz Szlachta, nad Propozycyami Krola, z innemi Stanami powinna deliberować, y potym dopiero zdania ſwoie w tey mierze dawać; proſił zatym, aby Król Jmć, na to pozwolić raczył. JP. *Adlerbeth*, o toż ſamo pozwolenie Krola proſił, co też y inni niektorzy uczynili. *Sam* nawet Biſkup *Lindholm*, który w nieprzytomności choruiącego Arcybiſkupa, *Oratorem* ieſt *Stanu Duchownego*, proſił Krola o toż pozwolenie; o ktore odezwał ſię także ieden z *Kmieciego Stanu*.

Naoſtatek mówił Krol: że każe dać Kopią *Aktu* czytanego każdemu z Oratorow *Stanow*, y zakończył potym Zgromadzenie.

Marſzałek kazał dopiero zapowiedzieć Seſſyą *in Pleno* po południu na godzinę czwartą, dla obierania *Elektorow* na mieyſce tych, ktorych nie doſtaie. Baron *Wachtmeyſter* (ktory złożył Urząd ſwoy Guwernera Krolewica Naſtępcy) proteſtował ſię przeciwko temu nieſpodziewanemu złożeniu Seſſyi. Niektorzy pytali ſię, gdzieby byli owi, ktorych niedoſtaie, to ieſt Areſztowani? y ponieważ mało tylko oſob zebrało ſię, przeto Zgromadzenie o godzinie 5. iuż ſię zakończyło.

Extraordynaryiny Poſeł *Pruſki* Baron *de Bork*, przybywſzy z *Kopenhagi* do nas dnia 7. Lutego, barzo ieſt bacznym na te wſzyſtkie kroki Spektatorem, y codziennie czyni Attencyą ſwą naſzemu Krolowi Jmci. Baron *d'Albedyhl*, ktory w kilka dni po przybyciu Barona *de Bork*, powrocił do *Berlina*, iechał przez *Carlſkrona*, oglądał Flotę y nieuſtaiące tam roboty, około ktorych codziennie pracuie ſiedm tyſięcy ludzi dla przyſpieſzenia gotowości Potęgi Morſkiey do ruſzenia na Morze. *Pruſki Knvoyé* Graf *de Lepel*, ktory dnia 8. Lutego ſwoię Pożegnania miał Audyencyą u naſzego Krola Jmci, nazaiutrz ztąd wyiechał, y obrocił drogę przez *Kopenhagę*.

Dnia 19. tego Mieſiąca, przyſzło tu dwanaście Wozow naładowanych z ſrebrem, pod Eſkortą Kommendy Huzarow. Srebra te przybyły z Kraiow obcych przez *Helſingburg*, y zaraz zawieziono ie do *Mennicy*.

Część Korpusu Woluntaryuſzow z *Dalekarlii*, w aktualnym iuż ku Stolicy naſzey zoſtaie Marſzu, y codzienuie ieſt ſpodziewana.

Z Wiednia dnia 25. Lutego. Woienna Rada Ceſarſka, obſtalowała tu 300,000. par trzewikow, y 36,000. par Bótów. Skury na to bez opłaty Cła być mogą wprowadzone. Tranſport Artyleryi do *Czech*, koſztuie 200,000. *Zło. Ces:* Wyſtawienie obudwu Fortec *Pless* y *Thereſienſtadt*, z których każda 3. do 4,000. potrzebuie Garnizonu, miało koſztować do 50. Millionow *Złotych Ceſarſkich*.

Armia naſza w *Węgrzech* tego Roku, wynieſie 260,000. ludzi, y na trzy Dywizye będzie podzieloną. W tamecznych Fortecach y przy Armii nayduie ſię do 3,000. Harmat.

Z Madrytu dnia 12. Lutego. Grafowa *d' Aranda*, nominowaną zoſtała Damą Dworſką Królowey, y Małżonek Jey u Króla zoſtaie w wielkich łaſkach. Monarcha pozoſtałey Wdowie po zmarłym Vice-Reiu w *Peru*, wyznaczył Penſyi 30,000. *Reali di Viglione.*

Z Frankfurtu dnia 1. Marca. Tayny Konſyliarz Sprawiedliwości *Püter*, y Doktor *Kulencamp* w *Göttindze*, zapiſali tameczney Akademii ſwoie Biblioteki; pierwſzy y z 3,000. Talarów z ſwoim Domem; drugi, z Summą 2,000. *Talarow.*

Z Wiednia d. 25. Lutego. Dziſieyſza Gazeta naſza donoſi, co następuie: „ Ponieważ Feltmarſzałek Graf *de Laſcy*, dla ſłabości zdrowia, podziękował za Kemmendę, przeto Ceſarz Jmć, tęż Kommendę nad Głowną Armią, Feltmarſzałkowi y Prezyduiącemu na *Radzie Woienney* Grafowi *de Haddick* powierzyć raczył. „

Oſobny Suplement do *Wiedeńſkiey* Gazety donoſi, że *Turcy* w liczbie 2,000. ludzi, przy *Kineny* wpadli do *Siedmigrodu*; wſzakże zaſtali naſze Woyſko w tak dobrey gotowości, że Nieprzyiaciel ſtraciwſzy 21. ludzi ſwoich, cofnąć ſię muſiał.

Z Wiednia dnia 26. Lutego. Nayświeżſza wiadomość, o którey ztąd można donieść, ieſt: że Stary Feltmarſzałek *Haddick*, nakłoniłſię do przyięcia Kommendy nad wielką Armią w *Syrmi*. *Węgierſka* Nacya, u którey tenże Feltmarſzałek ma wielką miłość, niewypowiedzianie z tego ieſt kontenta. Chociaż on ma 78. lat wieku ſwego, zdrowia iednak ieſt trwałego, y konſtytucyi krzepkiey. Feltmarſzałek *Pellegrini* (a podług innych Kommenderuiący Generał w *Czechach* Generał Artyleryi Graf *Wallis*) obeymie tym czaſem Urząd Prezydowania na *Radzie Woienney*, a zatym y Kommendę Armi w *Czechach*, gdyby okoliczności tego wyciągały. Feltmarſzałek *Laſcy*, wyiedzie tego lata do Wód do *Piſa*, albo do *Spaa*, dla poratowania zdrowia ſwego. Oba dawni Woiownicy naſi *Laudon* y *Haddick*, w przyſzłym Mieſiącu wyieżdżaią do Armii, ten do *Semlina*, tamten do *Gradyſki*. Cały Ekwipaż Polowy, po zmarłym Xiążęciu *de Lichtenſtein*, zakupiony ieſt od Feltmarſzałka Grafa *de Haddick*, ktory własnego Syna ſwego Oberſztleytnanta, bierze z ſobą za Adiutanta, y drugiego ieſzcze Rotmiſtrza, ktory iuż był Flygel-Adiutantem u zmarłego Xiążęcia *de Lichtenſtein*.

DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 21. Marca R. 1789.

Kancellarya Kommiſsyi Rzeczypospolitey Skarbu Koronnego Kwarciana, na Mocy dyſpozycyi Kommiſsyi Skarbu Koron: pod dniem 18. Mca Marca Roku bieżącego zapadley, donoſi Publiczności, iż Licytacya Woytowſtwa we Wſi *Mnichowicach* w Woiewodztwie y Staroſtwie *Brzeſkim Kuiawſkim* leżącego, po Smierci Oſtatniego Uprzywileiowanego Poſseſsora zawakwanego, Intraty Roczney *poſt Expensas* Zł: Pol: 208. Luſtracyą oſtatnią na Gruncie ſporządzoną wyprowadzoney maiącego, na Dniu 1. Mca Maia Roku teraznieyſzego 1789. publicznie w Obliczu Kommiſsyi odprawować ſię będzie. Zyczący ſobie toż Woytowſtwo licytować, *Atteſtatum de Sufficienti Pignore* od Ziemſtwa lub Grodu *proprii diſtrictus* podpiſſanego, Kancellaryi Kwarciancy na trzy dni przed Licytacyą złożyc, y na terminie Licytacyi wyżey oznaczonym ſami oſobiście lub przez ſwych umocowanych Plenipotentow ſtawić ſię obligowani.

P. *Callivert*, ktory miał honor przed kilką laty Państwu w tey Stolicy rozmaite pokazywać ſztuki, przybył tu znowu, gdzie ſię tylko do d. 10. Kwietnia bawić będzie. Gotów iść do każdego dla pokazania ciekawych wynalezionych Sztuk Fizycznych, Matematycznych, y Algebrycznych, byleby dwoma godzinami naprzód był dla przygotowania ſię oſtrzeżony. Ofiaruie ſię też tychże ſztuk drugich nauczyć. Pokazuie także nowo wynalezioną praſſę, z którą można w prętkości Kopie Liſtów tak dobrze iak oryginał ſam wyciſnąć, y ten ſpoſob gotow ieſt drugim kommunikować, za naſtąpioną zapłatą. Mieſzka u P. *Raſchowey* podle Poczty Nro 626.

Przewodnika Warſzawſkiego Nr III. (zaymuiący (1) Konſtytucyą całą o nowym Stęplu w Koronie, a w *Litwie* opłatę od Urzędów, Konſtytucyą o Zaciągu Kawaleryi Naro: y Lekkich Pułków (2) Specyfikacyą ſtancyi Państwa znayduiącego ſię w *Waſzawie* oprocz Senatorów y Posłow;) wyſzedł z Druku, koſztuie Zło: 1. a przez Prenumeratę od 1. Stycznia do 1. Lipca Zł: 12. a z pocztą Zł: 6. Nr: IV. iuż ieſt pod Praſą.

Jan *Schropp* Brandaziſta z *Magdeburga* przyiechawſzy do tey Stolicy offiaruie ſwe uſługi wſzyſtkim; którzy ſą attakowani Rupturą, wyiściem kiſzki tylney, płynieniem Macicy, y bez uſtannym Uryny podczas snu. Iego Banderze Uryńalne, Podpinalne, bez urażenia Udów lekkiemi ſię ſtaią; y pomagaią wſzyſtkim w tym rodzaiu Chorobom wewnętrznym w Oboiey płci, Utęgoż doſtanie *Sondes, Bougies*, Sikawek do płukań, mieſzkow ſlexiblnych złożónych z Gummy elaſtyczney J.P. Bernard. Biegłość iego w ſwey Sztuce, przez kilkanaście lat praktycznie doświadczana, approbowana ieſt od różnych Akademii Lekarſkich, w *Pruſiech, w Magdeburgu, w Paryżu*, y od tuteyſzych Medycyny Doktorow. Mieſzka tu na *Ulicy Koziey* przy Poczcie u J.Pani *Raſche* pod Numerem 626. Nie zabawi dłużey w Warſzawie, iak do dnia 10. Kwietnia.

Chłopiec Imieniem Jan *Wartowſki* maiąc Lat 13. w Poniedziałek to ieſt d. 16. Marca zrana zginioł. Ktoby takowego gdzie znalazł lub potkał, ma go oddać na Nowy Swiat do Kamienicy Pana Michała *Sabońſkiego* pod N. 1246. na ſamym rogu. Fizognomia Chłopca, wzroſtu miſkiego, czarniawy, oczy czarne, brwi y włoſy czarne, nieco nad czołem golone; ieſt wielce rozmowny.

Karol *Kargier*, rodem z *Wielkopolſkiey*, profeſſyi kowalſkiey, wzroſtu miernego, twarzy oſpowatey, włoſa czarniawego, lat czterdzieści kilka maiący, gdzieby ſię znaydował, niech ſię nadgłoſi do *Warſzawy* do Pana *Stamm* Kupca w *Marywilu* mieſzkaiącego. Ktoby też wiedział o tym Kowalu, czy żyie czy też umarł, niech raczy dać znać z miłości Chrześciańſkiey do wyżey pomienionego Kupca *Warſzawſkiego*, gdyż rzecz wielkiey wagi wyciąga tey wiadomości.

Kamienica w *Warſzawie* na Ulicy *Freta* naprzeciwko Kościoła *SS. XX. Dominikanow* na *Nowym Mieście* pod N. 275. ſytuowana, dawniey *Szynkowſka* zwana, na żądanie Dziedziców y Właścicielów teyże Kamienicy, na przedaż y licytacyą publiczną przez *Concluſum* Szl: Magiſtratu M. S. W. ieſt determinowana, y takowa licytacya z prorogacyi powtorney przez Urząd uczynioney na dzień 26. Mieſiąca Marca Roku idącego oznaczoną, na Ratuſzu M. S. W. po południu o godzinie 3. odprawiać ſię będzie.